

*Sygn. akt II Ka 74/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 marca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk SSO Teresa Zawislak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2016 r.

sprawy **B. S.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 193 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 27 października 2015 r. sygn. akt II K 709/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonej B. S. na rzecz Skarbu Państwa 200 zł tytułem kosztów sądowych za II instancję.

**II Ka 74/16**

## UZASADNIENIE

B. S. została oskarżona o to, że: w dniu 10 maja 2014 r. w R. gm. G. woj. (...) weszła na posesję, a następnie do mieszkania należących do R. i Z. Z. (1) i wbrew ich żądaniu nie chciała ich opuścić, tj. o przestępstwo z art. 193 k.k.

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 27 października 2015 roku:

I. oskarżoną B. S. uznał za winną tego, że w dniu 10 maja 2014 r. w R. gm. G. woj. (...) weszła na posesję, a następnie do mieszkania należącego do R. i Z. Z. (1) i wbrew żądaniu Z. Z. (1) nie chciała opuścić mieszkania i ogrodzonego terenu posesji to jest dokonania czynu z art. 193 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 193 k.k. wymierzył oskarżonej karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesił na okres próby jednego roku;

III. na mocy art. 72 § 1 pkt 7 a k.k. orzekł obowiązek powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi Z. Z. (1) i R. Z. (1) telefonicznie, listownie, poprzez wiadomości tekstowe i osobiście oraz powstrzymywania się od zbliżania do pokrzywdzonych R. Z. (1) i Z. Z. (1) określając na mocy art. 72 § 1 a k.k. minimalną odległość 200m jaką obowiązana jest zachować oskarżona od pokrzywdzonych;

IV. na mocy art. 71 § 1 k.k. orzekł karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 20 złotych każda stawka;

V. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 837 złotych tytułem kosztów procesu.

Apelację od wyroku Sądu i instancji wywiódł obrońca oskarżonej, zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonej i na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie wyroku, a mianowicie:

a) art. 5 § 2 k.k. poprzez naruszenie wyrażonej w nim zasady in dubio pro reo polegające na ewidentnym rozstrzygnięciu przez Sąd I instancji wątpliwości, których to nie usunięto w postępowaniu dowodowym na niekorzyść oskarżonej B. S.;

b) art. 424 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez lakoniczność uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyrażającą się w braku wykazania rozumowania, które to doprowadziło Sąd I instancji do wniosku, iż oskarżona B. S. jest winna popełnienia zarzucanego jej w akcie oskarżenia występku – tym samym, poprzez brak wskazania okoliczności faktycznych, motywów oraz przyczyn zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, jak również w żadnym wypadku nie odnosząc się do okoliczności, które to Sąd meriti miał na względzie przy wymierzaniu oskarżonej kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, kary grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych grzywny (każda stawka dzienna grzywny w wysokości 20 zł) oraz przy nakładaniu na oskarżoną obowiązków określonych w art. 72 § 1 pkt 7 a k.k. w zw. z art. 72 § 1 a k.k. – Sąd I instancji bezsprzecznie uniemożliwił kontrolę instancyjną zapadłego w sprawie orzeczenia;

c) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd I instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poprzez zachodzące sprzeczności pomiędzy istotnymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji, a treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na całkowicie dowolnym oraz bezpodstawnym przypisaniu przez Sąd I instancji sprawstwa oraz winy oskarżonej B. S. w zakresie zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu zabronionego stanowiącego występki stypizowany w art. 193 k.k. – w sytuacji, gdy oskarżona B. S. w żadnym wypadku swoim zachowaniem w dniu 10 maja 2014 roku nie wypełniła znamion przestępstwa określonego w art. 193 k.k.,

co w konsekwencji skutkowało, w oparciu o treść art. 438 pkt 3 k.p.k., błędem Sądu I instancji w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zapadłego w sprawie wyroku, mającym wpływ na jego treść, a polegającym na bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżona B. S. swoim zachowaniem wypełniła znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 193 k.k.;

II. na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd Okręgowy w/w zarzutów procesowych, obrona zarzuciła także na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonej B. S. kary 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych grzywny (każda stawka dzienna grzywny w wysokości po 20 zł) jak również obowiązków określonych w art. 72 § 1 pkt 7 a k.k. w zw. z art. 72 § 1 a k.k. tj. wymierzenie oskarżonej przez Sąd I instancji w/w kar oraz obowiązków nadmiernie surowych, a w konsekwencji nieadekwatnych także do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżoną występku oraz do stopnia jej winy, w sytuacji gdy Sąd I instancji winien skorzystać wobec oskarżonej z dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia toczącego się przeciwko oskarżonej postępowania karnego na okres 2 lat tytułem próby, albowiem w realiach niniejszej sprawy, zmaterializowały się wszystkie przesłanki określone w treści przepisu z art. 66 § 1 i § 2 k.k., umożliwiające skorzystanie wobec oskarżonej z właśnie tej instytucji.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej B. S. od popełnienia zarzucanego jej czynu zabronionego ewentualnie z daleko idącej ostrożności procesowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na zastosowaniu instytucji warunkowego umorzenia toczącego się postępowania karnego na okres 2 lat tytułem próby.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonej poparł apelację i wnioski w niej zawarte, zaś oskarżyciel publiczny wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się niezasadna i z tego względu nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż zarzuty podniesione w treści środka odwoławczego są całkowicie chybione, zaś apelacja stanowi nieudolną próbę przeprowadzenia odmiennej, niż to uczynił Sąd I instancji, a korzystnej dla oskarżonej, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z całą stanowczością pokreślić należy przy tym, iż skarżący nie podnosi żadnych nowych okoliczności i dowodów, które nie byłyby uprzednio przedmiotem rozważań i oceny Sądu Rejonowego.

Przechodząc do szczegółowej analizy zarzutów jakie zostały zamieszczone w treści wywiedzionego przez obrońcę oskarżonego środka odwoławczego wskazać należy, że naruszenie reguły in dubio pro reo ma miejsce jedynie wówczas, gdy sąd poweźmie wątpliwości co do istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i nie mogąc wątpliwości tych usunąć, rozstrzyga je na niekorzyść oskarżonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2000 r., III KKN 60/98, Lex nr 51449), albo też gdy wątpliwości takich nie powziął, choć powinien powziąć (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2012 r., V KK 335/11, Lex nr 1163975). Skuteczne posłużenie się zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k., może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostaną wykazane okoliczności, o których mowa powyżej. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. W wypadku, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane być mogą jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2001 r., III KKN 152/99, Lex nr 52000).

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że w niniejszej sprawie zaistniały dwie częściowo sprzeczne ze sobą wersje wydarzeń. Pierwsza z nich przedstawiona została przez oskarżoną B. S. (a także częściowo świadka D. S.), w której to wersji oskarżona kategorycznie zaprzeczyła, że dopuściła się naruszenia miru domowego. Drugą wersję wydarzeń zaprezentowali pokrzywdzeni Z. i R. Z. (2), świadkowie w osobach gości znajdujących się na przyjęciu komunijnym, a także wezwani na interwencję funkcjonariusze Policji, którzy jednomyślnie stwierdzili, że oskarżona nie reagowała na prośby opuszczenia nieruchomości kierowane w stosunku do niej przez właścicieli, ponadto była agresywna, co zmusiło przebywających w domu do wyprowadzenia oskarżonej z posesji przy użyciu siły. W ocenie Sądu Odwoławczego w niniejszej sprawie nie zaistniały zatem wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.k., a w szczególności o ich zaistnieniu nie może przesądzać tylko i wyłącznie fakt, iż oskarżona w sposób odmienny niż pozostałe osobowe źródła dowodowe zrelacjonowała zdarzenie jakie miało miejsce w dniu 10 maja 2014 roku. Podkreślić przy tym należy, że rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść oskarżonej nie oznacza powinności wybierania wersji dla niej najkorzystniejszej. W pierwszej kolejności bowiem wybiera się wersję wynikającą z racjonalnej analizy dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o obdarzeniu bądź odmówieniu im waloru wiarygodności (vide: wyrok SA w Krakowie z dnia 15 stycznia 2003 r., II AKA 30/02, KZS 2003, z. 3, poz. 46).

Nie ma także racji skarżący o ile podnosi zarzut obrazy przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd meriti dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która znalazła odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zapadłego rozstrzygnięcia przedstawił swój tok rozumowania, który w sposób przekonujący oraz zgodny z zasadami

logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadnił, co zdaniem Sądu Odwoławczego pozostaje pod pełną ochroną statuowanej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów. Uważna analiza rozważań sądu pierwszej instancji zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku upoważnia Sąd Odwoławczy do stwierdzenia, iż Sąd meriti dokonał analizy wszystkich zaistniałych w sprawie okoliczności, przy czym, co należy z pełną mocą podkreślić, wziął pod uwagę implikacje wynikające z poszczególnych dowodów we wzajemnym powiązaniu – rozważając tym samym nie tylko każdy dowód z osobna, ale również wszystkie łącznie jako tworzące pewną całość – wspólny i jednolity obraz stanu faktycznego w sprawie. Tego rodzaju uwag nie można zaś poczynić w wyniku analizy zarzutów podniesionych we wniesionym środku odwoławczym, którego autor, oceniając poszczególne dowody w oderwaniu od pozostałych, zarzucił Sądowi I instancji wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. Jednocześnie nie umyka uwadze Sądu Odwoławczego, iż argumenty obrońcy oskarżonej – co zostało już zaznaczone powyżej - w głównej mierze stanowią podjęcie próby przedstawienia własnego poglądu i wartościowania zebranych dowodów, w sposób forsujący odmienne wnioski od wywiedzionych przez Sąd I instancji, a sprowadzające się do postawienia tezy, że źródłowy materiał poznawczy nie dostarczył wystarczająco stanowczych przesłanek do uznania, że oskarżona popełniła zarzucony jej czyn.

Wskazać należy, że kanwą wydarzenia jakie jest przedmiotem niniejszej sprawy jest trwający od lat spór rodzinny pomiędzy oskarżoną, a rodziną Z.. Pomimo istniejącego konfliktu, nie można jednak traktować zeznań pokrzywdzonych jako swoistych pomówień, mających wyłącznie na celu niesłuszne obciążenie oskarżonej B. S.. Za takim uznaniem przemawia fakt, że pokrzywdzeni przed zaistnieniem zdarzenia nie znali osobiście oskarżonej, a ponadto podniesione przez nich okoliczności znalazły potwierdzenie w zeznaniach innych świadków tj.: W. Z., K. Z., D. K., W. W., D. M., W. K., A. W. oraz M. W.. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że w gronie osobowych źródeł dowodowych, znaleźli się nie tylko członkowie rodziny i znajomi pokrzywdzonych, ale także funkcjonariusze Policji, którzy wskazali, że nigdy wcześniej nie mieli styczności z żadną ze stron. W ocenie Sądu Odwoławczego nie istnieją zatem obiektywne podstawy, które uzasadniałyby uznanie zeznań wskazanych powyżej świadków za niewiarygodne. Dokonana przez Sąd meriti ocena tych dowodów nie nosi cech dowolności oraz jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W treści środka odwoławczego skarżący zaznaczył, że obraza art. 410 k.p.k. w jego ocenie, przejawia się także w nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji treści wyjaśnień oskarżonej B. S., czego konsekwencją było wydanie orzeczenia tylko w oparciu o wybrane przez Sąd meriti dowody, nie zaś całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zdaniem Sądu Odwoławczego, z takim stanowiskiem skarżącego nie można się zgodzić, gdyż Sąd meriti dokonał analizy treści wyjaśnień oskarżonej i w jej wyniku uznał te wyjaśnienia za niewiarygodne. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej lub gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Powyższej normy nie można bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt III KK 70/15 LEX nr 1758785, Prok.i Pr.-wkl. 2015/6/14, KZS 2015/6/32).

Lektura pisemnych motywów rozstrzygnięcia przemawia za uznaniem, iż częściowo rację ma skarżący, o ile zarzuca lakoniczność uzasadnienia tego orzeczenia jednakże w doktrynie i orzecznictwie zwraca się uwagę na to, że do uchylecia wyroku może prowadzić tylko i wyłącznie taka wadliwość uzasadnienia, ze względu na którą sąd odwoławczy nie może w sposób merytoryczny ustosunkować się do zarzutów i wniosków środka odwoławczego (por. wyrok SN z dnia 7 października 1983 r. sygn. Rw - 7976/83 - OSNKW 1984, z. 5-6, poz. 58). Pewne uchybienia uzasadnienia orzeczenia jakie zostało sporządzone w niniejszej sprawie, nie stanowiło przeszkody do przeprowadzenia kontroli instancyjnej i pozwoliła Sądowi Okręgowemu zbadać zasadność rozstrzygnięcia.

W odniesieniu do zarzutu skarżącego w zakresie art. 438 pkt 4 k.p.k. wskazać należy, iż zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd meriti wymierzając oskarżonej tak ukształtowaną karę kierował się wszystkimi dyrektywami jej wymiaru jakie zostały zamieszczone w art. 53 k.k.

Sąd Odwoławczy przychylił się zatem do stanowiska tegoż Sądu uznającego, że kara 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 1 roku tytułem próby oraz kara grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych po 20 złotych każda stawka oraz obowiązek powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi Z. Z. (1) i R. Z. (1) telefonicznie, listownie, poprzez wiadomości tekstowe i osobiście oraz powstrzymywania się od zbliżania do pokrzywdzonych na minimalną odległość 200 m jest adekwatna do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także uwzględnia warunki osobiste i rodzinne oskarżonej. Z pewnością nie jest to również kara rażąco niewspółmierna, gdyż rażąca niewspółmierność wymierzonej kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. ma miejsce wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za dane przestępstwo nie uwzględnia stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie jej oddziaływania społecznego z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie ma osiągnąć w stosunku do sprawcy.

Podkreślenia wymaga, że przedmiotem ochrony art. 193 k.k. jest szczególnie aspekt wolności człowieka, prawo do spokojnego przebywania u siebie w domu, wolnego od zakłócenia przez inne osoby. Oskarżona swoim działaniem naruszyła to prawo pokrzywdzonych, zachowywała się w sposób agresywny, nie słuchając prób o opuszczenie ich posesji. Ponadto czynu tego dokonała w obecności znacznej ilości osób, w tym także dzieci. Należy podkreślić, iż w momencie dokonania przypisanego czynu zabronionego oskarżona miała niczym niezakłóconą możliwość podjęcia decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem. Nie zaszła także żadna z okoliczności wyłączających winę czy bezprawność czynu. Powyższe przemawia za uznaniem, że społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonej B. S. była znaczna. W ocenie Sądu Odwoławczego kara 3 miesięcy pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres 1 roku spełni cele wskazane jej przez ustawę karną w szczególności, że oskarżona posiadająca stałe zatrudnienie, w obawie o jego utratę, będzie zobligowana do zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi. Zasadnym było również wymierzenie oskarżonej kary grzywny w postaci 60 stawek dziennych po 20 złotych każda, gdyż w obliczu warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, kara grzywny będzie stanowić realną dolegliwość dla oskarżonej. Sąd Okręgowy akceptuje także wymierzone oskarżonej na podstawie art. 71 § 1 pkt 7 a k.k. oraz art. 72 § 1 a k.k. obowiązki. W toku postępowania oskarżona dała się poznać jako osoba bardzo konfliktowa i roszczeniowa, co wynika między innymi z protokołów rozpraw. Ponadto po popełnieniu czynu jaki jest przedmiotem niniejszej sprawy oskarżona uporczywie wysyłała wiadomości tekstowe do pokrzywdzonej R. Z. (1). W ocenie Sądu Odwoławczego orzeczenie powyżej wymienionych obowiązków zabezpieczy pokrzywdzonych przed dalszymi działaniami oskarżonej mającymi na celu utrudnienie im życia.

Wskazać należy, iż Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany wyroku w postaci zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego na okres 2 lat tytułem próby, o którą postulował w treści apelacji obrońca oskarżonej. Warunki jakie muszą zostać spełnione, aby zaistniała możliwość zastosowania tejże instytucji zostały taksatywnie wymienione art. 66 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Wykładnia cytowanego przepisu przemawia za uznaniem, że możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania warunkowana jest łącznym zaistnieniem wszystkich wymienionych w nim przesłanek. W ocenie Sądu Odwoławczego w stosunku do oskarżonej B. S. nie można wprowadzić wniosku o ich istnieniu.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, wobec niezasadności zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego oraz niestwierdzenia uchybień określonych w art. 439 kpk i 440 kpk, podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 kpk, art. 636 § 1 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 1 i art. 3 ust 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1983 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.) oraz § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym.